

POLSKO-ALBAŃSKA WSPÓŁPRACA W GÓRNICTWIE

Górnictwo albańskie rozwijało się już od czasów rzymskich, koncentrując się na wydobyciu złota, srebra, żelaza i miedzi. Po II wojnie światowej kopalnie należące wcześniej do firm włoskich, czerpiących z albańskich zasobów przede wszystkim miedź, chrom oraz węgiel brunatny, zostały upaństwowione, a produkcja narodowa została skierowana na chrom.

– Nasz chrom bardzo cenią sobie hutnicy, jest bardzo dobrej jakości, zawiera 42 procent tlenku chromu, duży procent żelaza, a mało glinu. Od jednego z Finów usłyszałem określenie, że nasz chrom jest wśród chromów tak dobry, jak Stradivarius wśród skrzypiec – mówi prof. Arquile Teta z Politechniki Tirańskiej.

Przemysł górniczy chromu rozwijał się przez lata dynamicznie, dostosowując się do ogromnego zapotrzebowania na ten surowiec w Europie i Azji. Powstało wiele kopalń, głównie w północno-wschodniej części Albanii, największa z nich zbudowana została w Bulquiza. Jeszcze w 1990 roku wydobywano

1 400 000 ton chromu rocznie, co czyniło Albanie trzecim największym producentem tego surowca na świecie. Obecnie wydobycie, prowadzone przez 32 jednostki górnicze, znacznie spadło, sięgając 300-400 tys. ton rocznie. Zdaniem prof. Teta sytuacja ta spowodowana została prywatyzacją kopalń oraz kończącymi się zasobami.

– Konieczne są badania geologiczne w celu poszukiwania nowych rud, a w tej kwestii niewiele się robi – podkreśla naukowiec. Głównym importerem albańskiego chromu są w tej chwili Chiny.

Innym bogactwem Albanii jest bitum. Odkryty na przełomie XVIII i XIX wieku, stał się niezwykle cenionym dodatkiem do mieszanki asfaltu drogowego. Koncesję na wydobycie tego surowca posiada obecnie firma francuska, wydobywając około 120 tys. ton rocznie. Poza własnymi krajowymi potrzebami realizuje również zamówienia z Włoch, a wkrótce także z Ukrainy.

Jednak najważniejsza i najcenniejsza kopalina to ropa naftowa, której obecność na rynku Albania zawdzięcza polskiemu naukowcowi, geologowi, odkrywcy Stanisławowi Zuberowi. Badania syna słynnego prof. Rudolfa Zubera, odkrywcy źródeł krynickich wód mineralnych (jego nazwiskiem została nazwana jedna z tych wód) pod koniec lat 20. ubiegłego wieku, uczyniły Albanie jednym z głównych producentów surowca w Europie Południowej. Dwa główne ośrodki, Kuçova i Patos, w których „ojciec geologii naftowej w Albanii”, jak określany jest S. Zuber, znalazł cenne złoża, wydobywają rocznie do 1 500 000 ton surowca, pokrywając dużą część krajowego zapotrzebowania. Właściwości albańskiej ropy zawierającej znaczną ilość ciężkich frakcji szczególnie cenione są przez Hiszpanię i Włochy, importujące ten surowiec z przeznaczeniem do budowy dróg.

streszczenie

Górnictwo to kierunek współpracy polsko-albańskiej, której tradycje sięgają początków XX wieku. Obejmuje ona zarówno kształcenie w Polsce specjalistów w zakresie wielu dyscyplin związanych z przemysłem wydobywczym, jak i zakup urządzeń polskich producentów czy korzystanie z wiedzy i doświadczeń polskich ekspertów, niezwykle cenionych przez Albańczyków. Aspekty dotyczące eksploatacji maszyn i urządzeń górniczych, którymi od ponad pół wieku zajmuje się Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego Sp. z o.o., stanowią jeden z głównych obszarów działalności otwartego w październiku 2014 roku polskiego przedstawicielstwa w Albanii, zainicjowanego i stworzonego przez firmę Temida.



Przemysł wydobywczy Albanii wymaga modernizacji, co podkreślane jest przez wielu ekspertów tego rynku. Konieczne są: odnowienie, badania i wyremontowanie parku maszynowego, kupionego w latach 1980-1990, nierzadko w Polsce, oraz sprzętu ratowniczego. Niezbędne jest także stworzenie mechanizmów wzmacniających system bezpieczeństwa. W tej mierze Albańczycy chętnie składają się ku kontynuacji dobrej tradycji współpracy z Polską.

Oznaczeniu i perspektywach współpracy polsko-albańskiej mówi **Ambasador RP w Tiranie, Marek Jeziorski**, w rozmowie z Joanną Pruchnicką z Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego Sp. z o.o.

Panie Ambasadorko, otwarcie polskiego przedstawicielstwa w Tiranie to ważny krok w rozwijaniu polsko-albańskiej współpracy, zwłaszcza w dziedzinie górnictwa, przemysłu wydobywczego.

Jestem bardzo zadowolony, że doszło do otwarcia tego przedstawicielstwa i cieszę się, że cały szereg innych firm jest zainteresowanych współpracą z firmą Temida i zaangażowanych w funkcjonowanie tego przedstawicielstwa. Chcę

powiedzieć, że polsko-albańskie stosunki gospodarcze i ekonomiczne generalnie rozwijają się w ostatnich latach dobrze. Wzrasta wymiana handlowa, w porównaniu do roku 2011 wymiana handlowa się podwoiła. Natomiast możliwości są znacznie większe. Do tej pory mieliśmy w Tiranie tylko dwa przedstawicielstwa firm polskich, oba przedstawicielstwa w dziedzinie technologii informatycznych.

Nowe przedstawicielstwo stawia w dużej mierze na współpracę w obszarze górnictwa.

Cieszę się, że również w dziedzinie górnictwa, przemysłu wydobywczego i energetycznego jesteśmy w tej chwili obecni w Tiranie. Jest to dziedzina, która tradycyjnie odgrywała dużą rolę w kontaktach polsko-albańskich. Albania jest krajem górniczym, posiadającym dużo bogactw naturalnych. Od wielu lat Albania jest dużym producentem rudy chromu, przez lata była jednym z większych producentów rudy chromu na świecie i przemysł ten jest bardzo istotny w gospodarce albańskiej. Wymaga on modernizacji. Oprócz tego Albania wydobywa między innymi żelazonikiel, jest również kilka kopalni miedzi. Ponadto Albania

jest krajem bogatym w ropę naftową. Złoża ropy naftowej odkryte przez polskiego profesora Zubera w końcu lat 30. ubiegłego wieku dały początek boomowi naftowemu w tym rejonie. W tej chwili szereg koncernów międzynarodowych jest zaangażowanych w wydobycie ropy naftowej i w poszukiwania, sprawdzanie oraz weryfikację nowych złóż. Ponadto, na co chcę zwrócić uwagę, Albania będzie w kolejnych latach miejscem dużej inwestycji międzynarodowej, budowy gazociągu transadriatyckiego TAP, który będzie transportował gaz azerski przez Turcję, Grecję, Albanie, pod dnem Adriatyku do Włoch. To jest duża inwestycja, konsorcjum TAP grupuje bardzo duże znane firmy z kilku krajów europejskich i z Azerbejdżanu. To jest inwestycja, która zdecydowanie wpłynie na rozwój gospodarczy tego kraju, jak również na rozwój infrastruktury z tym związanej, a także na modernizację infrastruktury prawnej niezbędnej przy realizacji tak dużej międzynarodowej inwestycji. Przewidywane zakończenie budowy i uruchomienie gazociągu to lata 2018-2019. Wraz z budową tego gazociągu prawdopodobnie nastąpi proces gazyfikacji kraju. Do tej pory gaz nie jest wykorzystywany



w Albanii, ani w celach przemysłowych, ani w gospodarstwach domowych. W związku z tym, myślę, że również w tej dziedzinie jest szansa na wejście i zaangażowanie polskich firm.

Reasumując, przemysł wydobywczy ma duże tradycje w tym kraju, ma tradycje w relacjach polsko-albańskich, wymaga modernizacji, ma perspektywy i chcę także podkreślić, że w związku z procesem integracji europejskiej Albania będzie na pewno coraz bardziej atrakcyjnym partnerem dla inwestycji zagranicznych, w tym również inwestycji polskich. Proces integracji europejskiej siłą rzeczy będzie wymuszał zmiany we wszystkich tych dziedzinach, które do tej pory przez inwestorów zagranicznych są postrzegane jako słabe punkty. Z biegiem lat te słabe punkty będą musiały być eliminowane. Ja osobiście zachęcam bardzo mocno wszystkie polskie firmy, które mają doświadczenie i wysokiej jakości produkty, które mogą być wykorzystane w przemyśle wydobywczym, do zainteresowania się tym rynkiem, do przyjazdu tutaj, do nawiązania bezpośrednich kontaktów z partnerami albańskimi, do sprawdzenia i zweryfikowania zarówno potrzeb, jak i możliwości. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że to nowe biuro, które właśnie zostało uruchomione, będzie ważnym

miejszem kontaktów, będzie pewnym punktem odniesienia dla partnerów albańskich. Bardzo się cieszę, że szereg polskich firm jest obecnych, takich jak Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego, które Pani reprezentuje. Dobrze, że jesteście tutaj obecni, i bardzo liczę na dobre nowe kontakty.

Czy Albańczycy wyrażają potrzebę współpracy z Polską, czerpania niektórych wzorców z naszego kraju?

Niewątpliwie tak. Jest pewna tradycja polsko-albańskich kontaktów w tej dziedzinie. Tradycja związana także z tym, że we wcześniejszych okresach bardzo wielu Albańczyków skończyło studia w Polsce, głównie właśnie w dziedzinach technicznych. Szereg z tych osób zachowało dobre wspomnienia i dobre kontakty. Także młode pokolenie Albańczyków, absolwentów polskich uczelni, z pewnymi wzorcami, z pewnymi kontaktami z Polski, zaczyna funkcjonować na rynku. To należy wykorzystać. Natomiast nie łudźmy się, bardzo wiele firm z wysoko rozwiniętych krajów Europy Zachodniej czy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady wchodzi tutaj, jest obecnych na tym rynku, również w przemyśle wydobywczym i naftowym, i stanowi dla nas konkurencję. Natomiast polskie produkty, nie mam co do tego wątpliwości,

są na bardzo dobrym poziomie jakościowym, i myślę, że w dalszym ciągu możemy konkurować, również ceną, z wieloma firmami i koncernami zachodnioeuropejskimi, czy tymi zza oceanu. Ważne jest, żeby tutaj być, przyjechać, zobaczyć, spotkać się, zidentyfikować potrzeby. Ze swojego doświadczenia wiem, że rynek albański potrzebuje pewnej aktywności, pewnej inicjatywy ze strony potencjalnych inwestorów czy eksporterów. Tak jak powiedziałem, tego rodzaju biuro stanowi dobry punkt odniesienia do budowania wzajemnych kontaktów.

Jakie są potrzeby Albanii w obszarze górnictwa oraz systemu bezpieczeństwa w górnictwie?

Potrzeby są praktycznie w każdej dziedzinie. Potrzebna jest modernizacja sprzętu wydobywczego oraz ratowniczego. Potrzebne jest wprowadzenie odpowiednich systemów ratowniczych, Państwa doświadczenia w tej dziedzinie są niezwykle cenne. Na pewno wszelkie doświadczenia związane z certyfikacją zarówno sprzętu, jak i procedur są równie istotne. Podobnie kwestie związane z infrastrukturą energetyczną w przemyśle wydobywczym, a także sprawy dotyczące infrastruktury transportowej. Możliwości, moim zdaniem, są nieograniczone. Ten kraj w ciągu ostatnich kilkunastu lat rozwinął się niewątpliwie w porównaniu do poziomu lat już nie tyle 80., ale 90. ubiegłego stulecia, niemniej jednak nadal potrzebuje gruntownej modernizacji.

Zwracam jednak uwagę na jeszcze jedną rzecz – nie jest to kraj, który ma nieograniczone środki finansowe. Tutaj bardzo istotny jest i zawsze będzie odpowiedni projekt finansowy we wszystkich inwestycjach. Trzeba liczyć się z tym, że firmy, które chcą tu zainwestować czy sprzedać swoje produkty, mogą spotkać się z pewnymi ograniczeniami lub oczekiwaniami tego rodzaju.

Generalnie Polacy i Albańczycy dobrze się rozumieją. Po stronie Albańczyków jest sympatia w stosunku do Polski i do Polaków. Istnieją tutaj warunki, by nawiązać dobre, miłe, przyjacielskie kontakty, by w ten sposób rozbudować relacje handlowe i przygotować ewentualne projekty inwestycyjne. □

Dziękuję za rozmowę.